

# Ks. Jakub Bartczak, Szare mury

Siła ogromna, miłości ognia  
szare mury wszystko wokół szare  
Potrzeba dobra, miłości, ognia  
Szare tłumy żyją tym co małe

Po coś żyje  
Mam misje wszystko dla Pana  
Dla niego ten hałas  
Marazm miłością niszczę  
Mistrzem jest Pan  
Zobacz ile Bóg dał tym, których tak kocha  
Których życie ćwiczy  
Milczy mówią, nie umieją słuchać

Miłość moc ducha wypla się w trudach  
Mówili nam błąd, ówili bez szns  
Idziemy pod prąd  
Idziemy pod wiatr  
Zatopieni w Bogu wolni bardziej ludzcy  
Nie w sieci nałogu logach  
Rzeczach próżni  
Boszkowie konsumpcji pustki nie zagłuszają  
Dusza się mielą  
W świecie który dziela  
Ich szlabany  
Szare sztuczne tęcze  
Niosę w sercu wiare  
Oni leczą depresje  
Bezideowo tłoczą nam pustkę  
Niesoę tu słowao, kolor jest w Bóstwie